

## Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!

red. Krzysztof Juszcak  
tel. 695 385 509

## LIGOTA - wieś spowita tajemnicą (cz. I)

Ligota to niewielka wieś w gminie Kobyła Góra. Są przynajmniej dwa powody, by właśnie w tym roku wspomnieć

o tej malowniczej miejscowości. Tym najważniejszym jest setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości, a wiąże się ona z setną rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Właśnie w Ligocie rozegrała się największa na tym odcinku frontu, bitwa - zwycięska dla powstańców. O tym historycznym wydarzeniu niebawem będziemy pisać więcej, bowiem pod koniec czerwca odbędzie się inscenizacja tej wielkiej bitwy.

Dokończenie na str. 6

### KOMINKI

PIECE, KUCHNIE KAFLOWE,  
GRILLE.

PROJEKTY, MONTAŻ,  
SPRZEDAŻ.

602 460 571

[www.kominki-tomek.pl](http://www.kominki-tomek.pl)



Firma KIK Sp. z o.o.S.K. z siedzibą w Ostrzeszowie poszukuje kandydatki na stanowisko:

### Menager ds. obsługi klienta kluczowego

**Szukamy kogoś, kto jest:**

- Komunikatywny
- Systematyczny
- Sumienny

**Posiada:**

- Umiejętność podejmowania decyzji w zakresie powierzonych zadań
- Umiejętność bardzo dobrej organizacji pracy
- Umiejętność obsługi programów MS Word i MS Excel
- Umiejętność pracy w zespole
- Umiejętność przygotowywania raportów, analiz, pism
- Doświadczenie w branży finansowej (np. bankowość)
- Doświadczenie na adekwatnym stanowisku

**Jeśli pasujesz do opisu, to możesz liczyć na:**

1. Umowę o pracę w ciekawych warunkach.
2. Możliwość rozwoju zawodowego, szkolenia, kursy, co tylko wymyślisz.
3. Uczestniczenie w różnych projektach grupy KIK

CV prosimy kierować na adres mailowy: [biuro@kiksc.pl](mailto:biuro@kiksc.pl)

Osoby zainteresowane ofertą pracy i spełniające kryteria określone w wymaganiach prosimy o przesłanie dokumentów aplikacyjnych (CV oraz listu motywacyjnego) wraz z następującą klauzulą:

- Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KIK Sp. z o.o.S.K z siedzibą w Ostrzeszowie w celu przeprowadzenia niniejszego postępowania rekrutacyjnego na stanowisko Menager ds. obsługi klienta kluczowego. Przyjmuję do wiadomości, że wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych jest dobrowolne, jednak niezbędne do rozpatrzenia zgłoszenia w toku rekrutacji.
- Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez KIK Sp. z o.o.S.K z siedzibą w Ostrzeszowie w celu przeprowadzenia innych przyszłych postępowań rekrutacyjnych w KIK Sp. z o.o.S.K., w szczególności postępowań rekrutacyjnych na takie samo stanowisko lub stanowisko zbliżone. Przyjmuję do wiadomości, że zostałem poinformowany, że wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych jest dobrowolne, jednak niezbędne do wzięcia mojego zgłoszenia pod uwagę w innych przyszłych procesach rekrutacyjnych.

**Ponadto informujemy, że:**

W rozumieniu przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (rozporządzenie ogólne o ochronie danych, RODO) administratorem Pani/Pana danych osobowych udostępnionych w celu przeprowadzenia postępowania rekrutacyjnego jest KIK Sp. z o.o.S.K z siedzibą w Ostrzeszowie pod adresem ul. Sportowa 6a, wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do przeprowadzenia postępowania rekrutacyjnego. W związku z przetwarzaniem danych osobowych udostępnionych w celu przeprowadzenia postępowania rekrutacyjnego przysługują Pani/Panu prawo dostępu do treści danych, prawo do sprostowania danych, prawo do usunięcia danych, prawo do ograniczenia przetwarzania danych, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych oraz prawo do żądania przeniesienia danych.

## Doruchów

# AWANTURA WOKÓŁ PLANU

Dokończenie ze str. 1.

### Rolnicy mają żal

Uchwała w sprawie zmian w planie miejscowego zagospodarowania przestrzennego została podjęta już w 2007 roku. Rolnicy mają żal, że nikt nie poinformował ich wcześniej, że nastąpiły tak duże zmiany, większości z nich nie podoba się to, co „wyrysował” projektant. Znaczna część osób domagała się więc powrotu do stanu pierwotnego. Nie jest to jednak takie proste, ponieważ by wrócić do tego, co było (do studium uwarunkowań), należałoby od nowa przejść przez wszystkie procedury, a to znów mogłoby trwać ładnych kilka lat.

Oczywiście zmiany, jakie naniósł projektant, nie dla wszystkich byłyby złe - nowy plan ucieszyłby osoby, które myślą o tym, aby podzielić swoje działki i sprzedać je po lepszej cenie. W przypadku mieszkańców, których działki oznaczone były jako zagrodowe, też nic by się nie zmieniło.

Najbardziej jednak ucierpieliby rolnicy, których działki zostały



przekształcone z zagrodowo-mieszkaniowych na typowo mieszkaniowe. Okazuje się, że takie osoby mogą mieć w przyszłości problem z rozbudową swoich gospodarstw. Prawo zakłada bowiem modernizowanie i remontowanie budynków, ale kiedy któryś z rolników chciałby wybudować coś nowego, mógłby pojawić się kłopot - bo według projektu na działce mieszkaniowej powierzchnia zabudowań nie może przekroczyć 40%. To właśnie ci ostatni przybyli na sesję, na której miało odbyć się głosowanie w sprawie zatwierdzenia planu. Zaczęto jednak dywagować nad tym, czy nie przeciągnąć sprawy w czasie, bo obecny na sali projektant zaproponował naniesienie na plan dwóch nowych punktów. Jak uznali, byłyby one korzystne dla rolników. Nie chodziło jednak o jakieś kluczowe zmiany. Ponadto nikt nie daje gwarancji, że wojewoda ich nie wykreśli. Opinie radnych były podzielone - jedni chcieli, aby nie wprowadzać nowych zmian i głosować nad uchwałą, inni woleli odłożyć ją na późniejszy termin.

### Po co, po raz kolejny odkładać ten temat

- Państwo wiecie doskonale, co ja sądzę o tym planie - mówił przewodniczący Karol Konarski. - Owszem, jeden z punktów



pozwala na prowadzenie działalności, ale wydaje mi się, że jest on nie do końca zgodny z prawem i wojewoda może go w każdej chwili odrzucić. Po co, po raz kolejny, odkładać ten temat, zrobimy to, co mamy do zrobienia, dzisiaj - przekonywał radny.

Nie wszyscy jednak byli tego samego zdania. Joanna Blewaska stwierdziła, że lepiej będzie, jeśli radni jeszcze raz spokojnie przemyślą temat i zajmą się nim na następnych obradach.

### Wina studium?

Pomimo że rolnicy mogli złożyć w styczniu wnioski z uwagami do planu, większość z nich i tak odrzucono.

Radna Teresa Okoń uznała, że stało się tak, bo były one niespójne ze studium.

- Ta uchwała nie powinna w ogóle przejść. Wielu z nas nie wiedziało, co to jest w ogóle studium. Nikt nie powiedział nam, co się będzie działo w przyszłości z naszymi nieruchomościami, jeśli uchwała w sprawie studium zostanie podjęta. Jest szereg niejasności, nie strzelajmy sobie w kolano.

Ostatecznie, nie głosowano nad uchwałą dotyczącą planu - tak zdecydowała większość rady. Nie spodobało się to rolnikom, którzy myśleli, że sprawa zostanie definitywnie zamknięta na sesji, i radni odrzucają uchwałę. Czy tak by się stało? Nie wiadomo...

### Nie da się wszystkich uszczęśliwić

Głos zabrał również Józef Wilkosz. Włodarz Doruchowa przekonywał, że nie da się uszczęśliwić wszystkich mieszkańców, bo każdy ma inne oczekiwania wobec tego planu i nigdy nie będzie tak, że wszyscy będą zadowoleni. Zaproponował również, aby wystąpić do Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia Służb Samorządowych z prośbą o opinię na temat planu. Wójt nie zgodził się również z wypowiedzią radnej Okoń, tłumacząc, że studium nie było robione po to, żeby komuś utrudniać życie. Dodał, że poprzednia rada pracowała nad nim kilka lat.

### Wójt kontra rolnik

Słowa te rozwiścieczyły jednego z mieszkańców.

- Nie chcieliście nam niczego utrudniać? 70% osób jest niezadowolonych z tego planu. Ja widzę, że już dzisiaj powinny być naniesione poprawki. Dlaczego od razu nie wyjaśniliście ludziom, o co w tym wszystkim chodzi? Odwołuję się już czwarty raz! Sąsiednia działka od samego początku uznana jest jako przemysłowa, i to jest ciekawe, to już według mnie korupcja - mówił wzburzony mężczyzna.

Józef Wilkosz stwierdził, że to bzdury. Padło wiele przykrych słów. Obecni na sali pierwszy raz widzieli go tak zdenerwowanego.

- Jest pan poważnym człowiekiem? Wątpię w to, bo całe pana życie wskazuje na to, że pan nie jest poważny - skomentował wypowiedź rolnika.

Mężczyzna nie dał jednak za wygraną, podszedł do Wilkosza z mapkami, żeby udowodnić swoją rację.

- Panie wójt, pan mnie za kartofla uważa czy co? Ja mam działkę 458, a działka 459 uznana jest za przemysłową. Wszystko przez urbanistę, który te zmiany wprowadza, i wy go nie zwolnicie, tylko go trzymacie. Wnoszę zażalenie do wojewody, to nie są żarty, nie mam zamiaru dłużej się denerwować - skwitował rolnik.

### Za ten plan powinny polecieć głowy

Z sali padły również słowa, że za tak skonstruowany plan powinny... polecieć głowy.

Mieszkańcy uważają, że jest do niczego i nie da się w nim nic poprawić, bo studium wszystkiego zabrania.

Rolnikom pozostaje teraz czekać na ostateczną decyzję radnych w tej sprawie.

A. Ławicka

## POZNAJ NOWĄ INWESTYCJĘ W TWOJEJ OKOLICY

CENY OD 2660 zł/m<sup>2</sup>



## POLNA OSIEDLE

BEZPIECZEŃSTWO · PRESTIŻ · WYGODA

TEL. 735 144 888

WWW.KIK-I.PL

WWW.FACEBOOK.COM/KIK.INVESTMENTS/

## Naprawa sprzętu AGD i RTV

Ostrzeszów, ul. Chmielna 3  
tel. 603 942 769